

A-Pr-2 PRZEBACZYĆ – POJEDNAĆ SIĘ

4.11.2023

WPROWADZENIE:

Sześć etapów aktywnego udziału w Eucharystii

„Ćwiczenia” w tym roku formacyjnym dotyczą **6 etapów aktywnego uczestnictwa we Mszy Świętej** (od A-Pr-2 do A-Pr-7). Ćwiczenie A-Pr-8 – dotyczące adoracji eucharystycznej – uzupełnia i wieńczy tę serię tematów. Aby pogłębić poszczególne etapy Eucharystii, chcemy wykonać „sześć kroków” (przebaczyć, słuchać – być posłusznym, przynieść dar, pozwolić się przemienić, dać się kochać i pozwolić się posłać). W ten sposób uczymy się dawać swój wkład w to, by Msza Święta mogła przynieść owoce, które Bóg chce nam przez nią dać. Ostatecznie chodzi o to, byśmy pozwolili, żeby Jezus poprzez celebrację Eucharystii przemienił nas samych, całe nasze życie, i abyśmy przez to zjednoczyli się z Bogiem. W ten sposób, jako dzieci Boże, możemy stać się prawdziwymi przyjaciółmi Jezusa, którzy jako zaufani Boga kontynuują Jego misję na tym świecie.

I. „KARTA WSTĘPU”

1. AKT POKUTY – BRAMA DO MSZY ŚWIĘTEJ

Po rozpoczęciu Mszy Świętej Jezus, za pośrednictwem kapłana, zaprasza uczestników do wzięcia udziału w Jego uczcie ofiarnej. Zanim wejdziemy do domu, zwykle zdejmujemy buty. Tym bardziej potrzebujemy wewnętrznego oczyszczenia, aby zbliżyć się do ołtarza Bożego. Każdy człowiek ma jakiś dług wobec Boga. Nie możemy jednak uczestniczyć w świętej ofierze z brudną duszą. Nie wystarczy wziąć trochę wody święconej, aby oczyścić swoje sumienie. Aby zdobyć czyste serce, potrzebujemy prawdziwego przebaczenia – pojednania z Bogiem, bliźnimi i ze sobą samym.

Dlatego najpierw wzbudzamy w sobie prawdziwy żal za wszystko, co w naszym życiu w ostatnim czasie nie było zgodne z wolą Bożą, a więc było grzeszne. W spowiedzi powszechnej („Spowiadam się Bogu..., Panie, zmiłuj się...”) prosimy o **przebaczenie** wszystkich świadomych i nieświadomych grzechów, zaniedbań, przejawów braku miłości...

Jest jednak pewien ważny **warunek wstępny!** Jezus uświadomił nam to w Modlitwie Pańskiej. Będziemy wolni od naszych grzechów dopiero wtedy, gdy sami najpierw przebaczymy wszystkim naszym bliźnim, którzy potraktowali nas niesprawiedliwie: „I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Naprawdę musimy przebaczyć wszystko, nawet to, co wydaje się „niewybaczalne”. Dopiero wtedy jesteśmy gotowi i zdolni do prawdziwego uczestnictwa w łasce Eucharystii. Jeśli z powodu emocji nie potrafimy jeszcze od razu przebaczyć, musimy przynajmniej szczerze się o to starać i pozwolić sobie pomóc (modlitwa, rozmowa...).

Przebaczenie wszystkim nie oznacza jednak akceptacji wszystkiego, co dzieje się na tej ziemi. Wybaczymy innym ich złe zachowanie, a jednocześnie chcemy się modlić i podejmować wysiłki, aby się poprawili i uczyli się kochać – i w ten sposób stali się nowymi ludźmi.

2. POJEDNANIE JAKO KARTA WSTĘPU

Pojednanie jest najważniejszym przygotowaniem do celebracji Eucharystii, wręcz warunkiem wstępnym („biletem wstępu”) zbliżenia się do Boga. Bez szczerego, cierpliwego i wytrwałego dążenia do prawdziwego pojednania, owocność Eucharystii będzie bardzo ograniczona. **Bóg jest przecież Ojcem, który kocha wszystkich ludzi, a Jego miłość nie może w pełni dotrzeć do naszych serc, dopóki jesteśmy rozdeleni.**

Nie jest tak ważne, kto ponosi winę za kłótnię, kto ją rozpoczął... Jezus powiedział: „Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj!” (Mt 5,23-24).

Didache („Nauka Apostołów” z I-II wieku) podkreślało: „W dniu Pana, w niedzielę, gromadźcie się razem, by łamać chleb i składać dziękczynienie, a wyznawajcie ponadto wasze grzechy, aby ofiara wasza była czysta. (...). Niechaj nikt, kto ma jakiś spór ze swoim bratem, nie bierze udziału w tym zgromadzeniu,

dopóki się nie pogodzą, aby nie została skalana wasza ofiara”¹. Musimy więc przyznać, że czasami chodziliśmy do kościoła jako „pasażerowie na gapę” – Panie, zmiłuj się nad nami!

3. KROKI POJEDNANIA

– **Dobre przygotowanie do codziennej celebracji Eucharystii** powinno rozpocząć się w przeddzień wieczorem. Przed pójściem spać pomyślmy o tym, co jeszcze możemy zrobić, aby się z kimś pojednać. To właśnie brak gotowości do przebaczenia i pojednania jest często głównym powodem, dla którego ludzie są duchowo zamknięci na Mszy Świętej, tak że dla wielu Msza Święta pozostaje bezowocna i nie przynosi radości i jedności. Ci, którzy nie są pojednani, mogą siedzieć w kościele, przystępować do Komunii Świętej i nadal tak naprawdę w niej nie uczestniczyć. Łaska Boża, pokój Chrystusa nie przenika do serca osoby, która nie ma woli prawdziwego pojednania. Istnieje nawet niebezpieczeństwo, że takie uczestnictwo bardziej niszczy niż buduje. Bez pokory i szczerzej gotowości do bezwarunkowego przebaczenia powstaje w nas mur, który nas osłabia.

– A jeśli druga osoba nie wykazuje chęci do pojednania?

Sukces pojednania zależy rzeczywiście w 50% od woli drugiej osoby. Nie możemy nikogo zmusić do pojednania! Musimy pozostawić drugiej osobie wolność, ale zawsze możemy niezależnie od niej zrobić to, co do nas należy – i za to jesteśmy odpowiedzialni. Co możemy zrobić ze swojej strony?

– **Przebaczyć z łaską Bożą** (por. Ef 4, 32) – wszystkim, wszystko, bez warunków i od serca. Możemy szukać sposobów na przełamywanie barier. To jest pierwszy krok – i to zależy tylko od nas! Nawet jeśli nie udało nam się jeszcze podać ręki naszemu przeciwnikowi, to jednak pełne przebaczenie w imię Jezusa daje wielki wewnętrzny pokój i wolność, która czyni nas gotowymi i zdolnymi do przyjęcia uzdrawiającej łaski Boga.

– **Prosić o pojednanie jako dar od Boga** i być gotowym na przyjęcie tego daru! Problemy z pojednaniem często wynikają z tego, że próbujemy pojednać się z drugą osobą o własnych siłach. Zamiast tego zjednoczmy się z Jezusem, który przybity do krzyża modlił się o przebaczenie dla tych, którzy przysporzyli mu tyle cierpienia – i módlmy się z serca (w myśli albo głośno...): „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). To również może być początkiem pokoju w naszych sercach.

– **Poprosić drugą osobę o wybaczenie.** Nie skupiam się na błędach drugiej osoby, ale przepraszam za swoją winę (np. za złą, przesadną reakcję). Zwykle wyzwala to w drugiej osobie łaskę i zdolność do dostrzeżenia własnych błędów i przyznania się do nich.

– **Zrobić pierwszy krok z własnej inicjatywy**, nawet jeśli (większa) wina ewidentnie leży po stronie drugiej osoby. Wyjść do drugiego bez pytania, kto jest winny, kto zaczął, kto źle pomyślał, kto nie zrozumiał drugiego. Jeśli istnieje problem, nieporozumienie, błąd, grzech, brak miłości – nie wolno czekać, aż z czasem zarośnie mchem. To trwa zbyt długo!

– **Stworzyć lub wykorzystać każdą okazję**, aby dotrzeć do tych, którzy są na nas zamknięci, np. imieniny, Boże Narodzenie, pielgrzymka, pozdrowienia z wakacji, odwiedziny w szpitalu... – a jednocześnie cierpliwie czekać na moment łaski. Pojednanie nie może być kwestią chwili, jednej rozmowy. Czasami trzeba się starać przez całe życie, aby je osiągnąć. Ale jeśli moja intencja jest szczerą, Bóg przyjmie moją dobrą wolę.

– **Pragnąć nie tylko minimum pojednania i pokoju**, ponieważ „zawieszenie broni to jeszcze nie pokój”. Bardziej niż o pojednanie ostatecznie chodzi o jedność, o którą Jezus modlił się w Wieczerniku: „Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17,20-21).

NA POGŁĘBIENIE

YOUCAT. Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych, p. 524.

Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, p. 594-595

W. Werbter, *Eucharystia na drodze do wolności*, s. 11-15, 62-63

Stać się Jezusem. Ewangelizacja dla wszystkich, s. 47-51

Kapłan z powołania. Dar i zadanie dla wszystkich, s. 33-36

Modlitwy: o łaskę przebaczenia, o pojednanie ze wszystkimi ludźmi, o jedność... <https://polen.blut-christi.de/modl-k-ch/>

¹ <https://modlitwa7.pl/teksty/didache-nauka-12-apostolow/>